

Sygn. akt VIII C 1372/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B.

przeciwko J. S.

o zapłatę

na skutek zarzutów pozwanej od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym

1) utrzymuje w części w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, wydany w dniu 24 kwietnia 2018 roku przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. VIII Nc 4614/18 – w zakresie zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kwoty 13.188,74 zł (trzynaście tysięcy sto osiemdziesiąt osiem złotych i siedemdziesiąt cztery grosze) wraz z umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym od dnia 1 kwietnia 2018 roku do dnia 18 grudnia 2019 roku, zaś w pozostałej części nakaz ten uchyla i oddala powództwo;

2) zasądzoną kwotę 13.188,74 zł (trzynaście tysięcy sto osiemdziesiąt osiem złotych i siedemdziesiąt cztery grosze) rozkłada na 27 (dwadzieścia siedem) miesięcznych rat, w tym:

a) 26 (dwadzieścia sześć) rat po 500 zł (pięćset złotych) każda,

b) ostatnia 27 (dwudziesta siódma) rata w wysokości 188,74 zł (sto osiemdziesiąt osiem złotych i siedemdziesiąt cztery grosze),

płatnych z góry, do 15-go (piętnastego) dnia każdego miesiąca, z umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, ustalając termin płatności pierwszej raty do 15-go (piętnastego) dnia pierwszego miesiąca po uprawomocnieniu się niniejszego orzeczenia;

3) nie obciąża pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu należnych stronie powodowej;

4) przyznaje i nakazuje wypłacić za środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz radcy prawnego M. B. kwotę 2.952 zł (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanej J. S..

Sygn. akt VIII C 1372/18

# UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 16 kwietnia 2018 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wystąpił przeciwko pozwanej J. S. o zapłatę kwoty 14.417,74 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 1 kwietnia 2018 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód podniósł, że pozwana poprzez podpisanie weksla z dnia 22 maja 2017 roku zobowiązała się do zapłaty oznaczonej w jego treści sumy pieniężnej, opiewającej na kwotę 14.417,74 zł. Wezwana do wykupu weksla pozwana nie dokonała żadnej wpłaty. (pozew 5-6v.)

W dniu 24 kwietnia 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym (VIII Nc 4614/18). (nakaz zapłaty k. 14)

Od powyższego nakazu zarzuty wywiodła pozwana zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa w całości, a także o zwolnienie od kosztów sądowych w całości oraz o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. W uzasadnieniu pozwana zakwestionowała skuteczność wypowiedzenia umowy pożyczki wskazując, że brak jest w aktach dowodu na doręczenie jej tego pisma oraz umocowania dla osób, które złożyły podpis pod jego treścią. Podważyła także wysokość i sposób wyliczenia odsetek, podniosła ponadto, iż powód nie złożył deklaracji wekslowej. (zarzuty k. 16-19)

Postanowieniem z dnia 4 czerwca 2018 roku referendarz sądowy zwolnił pozwaną od kosztów sądowych w całości oraz ustanowił dla niej pełnomocnika z urzędu. (postanowienie k. 30)

W piśmie procesowym z dnia 12 lipca 2018 roku pełnomocnik pozwanej z urzędu wniósł o oddalenie powództwa w całości, podtrzymując treść zarzutów i kwestionując wysokość dochodzonego w sprawie roszczenia oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. Na wypadek uwzględnienia powództwa pełnomocnik wniósł o rozłożenie obowiązku spłaty zasądzonego świadczenia na raty, o nieobciążanie pozwanej kosztami procesu oraz o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu. (pismo procesowe k. 37-38)

W odpowiedzi na zarzuty pełnomocnik powoda podtrzymał pozew w całości. Wyjaśnił, iż na mocy umowy pożyczki pozwana zobowiązała się do spłaty kwoty 17.280, na którą złożyła się kwota udzielonej pożyczki – 8.000 zł, opłata przygotowawcza – 129 zł, wynagrodzenie prowizyjne – 6.763 zł, opłata za Twój Pakiet – 1.100 zł oraz naliczone w umowie odsetki. Zobowiązanie miało zostać spłacone w 36 ratach po 480 zł każda, wymagalnych w terminie do 1-go dnia każdego miesiąca, począwszy od lipca 2017 roku. Pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania dokonując spłaty wyłącznie kwoty 2.892,16 zł, wobec czego pismem z dnia 1 marca 2018 roku powód, po uprzednim bezskutecznym wezwaniu pozwanej do spłaty zadłużenia, wypowiedział umowę pożyczki. Odnosząc się do poszczególnych naliczonych opłat pełnomocnik wskazał, że opłata przygotowawcza została naliczona, jako koszt związany z przygotowaniem umowy, przy czym jej wysokość została skalkulowana tak, że odpowiada rzeczywistym poniesionym przez pożyczkodawcę kosztom wykonania w/w czynności, z kolei opłata za (...) była związana ze skorzystaniem przez pozwaną z fakultatywnej usługi, na mocy której otrzymywała on szereg korzyści. Suma naliczonych w umowie opłat nie przekracza przy tym limitu pozaodsetkowych kosztów kredytu. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa powód naliczył również należności odsetkowe. (odpowiedź na zarzuty k. 41-44)

W toku dalszego procesu stanowiska stron nie uległy zmianie, przy czym pełnomocnik powoda uzupełniająco wyjaśnił, że wszelkie wpłaty pozwanej zostały zarachowane na poczet należności głównej. (protokół rozprawy k. 75-76, k. 85-86, pismo procesowe k. 77-82)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana J. S. zawarła w dniu 22 maja 2017 roku z powodem umowę pożyczki gotówkowej nr (...), na mocy której powód udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 8.000 zł (całkowita kwota pożyczki). Wyplaconą kwotę wraz z opłatą przygotowawczą – 129 zł, wynagrodzeniem prowizyjnym – 6.763 zł, opłatą za (...) – 1.100 zł oraz odsetkami umownymi w wysokości 9,92% w skali roku, łącznie 17.280 zł, pozwana zobowiązała się spłacić w 36 ratach po 480 zł każda, wymagalnych w terminie do 1-go dnia każdego miesiąca, począwszy od lipca 2017 roku. Wynagrodzenie z tytułu (...) było związane z wykupioną i zawnioskowaną przez pozwaną usługą, na mocy której w czasie trwania umowy: (1) uzyskała ona prawo do jednorazowego w całym okresie kredytowania, według swojego wyboru, skorzystania z (a) bezpłatnego odroczenia maksymalnie dwóch kolejnych terminów płatności rat albo (b) bezpłatnego obniżenia o 50% maksymalnie czterech kolejnych rat, przy czym odroczone raty lub części obniżonych rat podlegały spłaceniu w dodatkowym okresie kredytowania, (2) przysługiwał jej pakiet powiadomień SMS o przelewie pożyczki na konto, terminie płatności raty oraz zaksięgowaniu jej płatności, (3) ponadto na mocy wykupionego pakietu maksymalny termin postawienia pożyczki do dyspozycji pożyczkobiorcy podlegał skróceniu do 10 dni roboczych.

Na zabezpieczenie pożyczki pożyczkobiorca obowiązany był wystawić i przekazać pożyczkodawcy w dniu podpisania umowy jeden weksel in blanco „nie na zlecenie”, który zachowywał ważność do momentu całkowitej spłaty zobowiązań wynikających z umowy pożyczki. W przypadku, gdy opóźnienie pożyczkobiorcy w płatności kwoty równej jednej racie przekraczało 30 dni, pożyczkodawca był uprawniony do wypowiedzenia umowy po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, a także do wypełnienia weksla na zasadach określonych w deklaracji wekslowej. Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni. Od zadłużenia przeterminowanego powód był uprawniony do naliczania odsetek umownych za każdy dzień zwłoki w wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie.

Zgodnie z deklaracją wekslową pozwana upoważniła powoda do wypełnienia weksla, do wpisania domicyliata i wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą jej zadłużeniu wobec pożyczkodawcy wynikającemu z umowy pożyczki łącznie z faktycznie poniesionymi przez pożyczkodawcę kosztami, m.in. gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. (umowa pożyczki wraz z załącznikami k. 45-49, harmonogram spłat k. 50, deklaracja wekslowa k. 51, okoliczności bezsporne)

Pozwana nie wywiązywała się z postanowień umowy i nieterminowo spłacała zaciągnięte przez siebie zobowiązanie. W okresie od lipca do dnia 12 grudnia 2017 roku pozwana dokonała wpłat na łączną kwotę 2.892,16 zł, przy czym każda z wpłat miała miejsce z uchybieniem terminów oznaczonych w harmonogramie spłaty. Po dniu 12 grudnia 2017 roku J. S. zaprzestała wpłat na rzecz pożyczkodawcy.

Pismem z dnia 1 lutego 2018 roku powód wezwał pozwaną do spłaty w terminie 7 dni zadłużenia w kwocie 947,84 zł tytułem zaległych rat wymagalnych w dniach 1 stycznia i 1 lutego 2018 roku pod rygorem wypowiedzenia umowy pożyczki, a następnie, wobec braku spłaty, pismem z dnia 1 marca 2018 roku wypowiedział umowę pożyczki oraz poinformował o wypełnieniu weksla na kwotę 14.417,74 zł. Zadłużenie to obejmowało: kwotę niespłaconej pożyczki – 14.387,84 zł oraz odsetki umowne – 29,90 zł. Pod pismem z dnia 1 marca 2018 roku podpis złożyli uprawnieni do działania w imieniu powoda: członek zarządu A. B. i wiceprezes zarządu S. P.. (weksel k. 7, wypowiedzenie umowy k. 8, odpis z KRS k. 10-11v., karta klienta k. 52-53, ostateczne wezwanie do zapłaty k. 54, wyciąg z książki nadawczej k. 55-57, k. 55-57, k. 61-63, wydruk ze strony internetowej operatora pocztowego k. 58-59, k. 64, wyliczenie odsetek k. 65)

Do dnia wyrokowania pozwana nie spłaciła zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. (okoliczność bezsporna)

Pozwana J. S. ma 40 lat, z zawodu jest sprzedawcą. Jest rozwódką, prowadzi gospodarstwo domowe wraz z dwójką dzieci w wieku 21 i 12 lat. Utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w wysokości 2.600 zł, ponadto otrzymuje alimenty na córkę w wysokości 300 zł oraz świadczenie 500+. Nie posiada żadnego majątku, ani oszczędności. Na opłaty związane z mieszkaniem pozwana przeznaczą 720 zł, ponadto opłaca abonament za Internet (50 zł), telefoniczny (150 zł), bilety miesięczne (150 zł), szkołę syna wraz z obiadami (250 zł). Pozwana posiada obciążenia komornicze na kwotę ok.

1.000 zł. Przy opłacaniu rachunków pozwana korzysta z pomocy finansowej ojca. (dowód z przesłuchania pozwanej 00:02:36-00:12:39 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 4 grudnia 2019 roku, oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania k. 20-22)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto dowód z przesłuchania pozwanej na okoliczność jej sytuacji życiowej u majątkowej.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w przeważającej części.

Za podstawę dochodzonego w sprawie roszczenia powód przyjął przepis art. 720 k.c. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił.

W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu, nie budziły wątpliwości twierdzenia faktyczne powoda o tym, że łączyła go z pozwaną umowa pożyczki gotówkowej nr (...), na mocy której udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 8.000 zł, zaś pozwana zobowiązała się spłacić łączną kwotę 17.280 zł w 36 ratach po 480 zł każda, wymagalnych w terminie do 1-go dnia każdego miesiąca. Powód na potwierdzenie łączącego go z pozwaną stosunku zobowiązaniowego przedłożył umowę podpisaną przez J. S. wraz z harmonogramem spłat, jak również podpisany przez pozwaną weksel in blanco, których prawdziwość nie została przez pozwaną podważona, w konsekwencji Sąd uznał, że powód wykazał swoje roszczenie co do zasady. W oparciu o twierdzenia powoda Sąd przyjął ponadto, iż na poczet zadłużenia pozwana dokonała spłat w łącznej wysokości 2.892,16 zł, a następnie zaprzestała dalszego regulowania swoich zobowiązań wynikających z umowy, co dało powodowi podstawę do wypowiedzenia umowy pożyczki, po uprzednim wystawieniu wezwania do zapłaty, oraz wypełnienia weksla na kwotę odpowiadającą zadłużeniu pozwanej. Skoro więc powód wykazał ponad wszelką wątpliwość, iż udzielił pozwanej pożyczki (okoliczność wprost przyznana przez J. S.), to pozwana obciążała powinność wykazania, iż spełniła świadczenie w całości bądź też w wysokości wyższej, aniżeli oznaczonej przez powoda, jeśli z faktu tego chciała wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Powinności tej pozwana nawet nie starała się sprostać. Na marginesie zauważenia wymaga, że ocena prawidłowości wyliczenia zadłużenia przez powoda nie nastęrcza poważnych trudności, skoro bowiem pozwana zobowiązała się spłacić kwotę 17.280 zł, a uiściła wyłącznie 2.892,16 zł, to do spłaty pozostała kwota 14.387,84 zł, a więc dochodzona pozwem. Jednocześnie powód wyjaśnił, iż wpłaty pozwanej księgował na poczet należności głównej, z kolei części składowe każdej raty wynikają z załączonego do akt harmonogramu spłaty. Wreszcie powód przedłożył wyliczenie należności odsetkowych (k. 65), co pozwala ustalić, od jakich kwot i za jaki okres zostały one naliczone. Zaoferowany przez powoda materiał dowodowy daje ponadto asumpt do wniosku, że weksel został wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową i prawidłowo przedstawiony do zapłaty. Nie powielając poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych przypomnieć należy, że pożyczkodawca był uprawniony do wypełnienia weksla in blanco na zasadach określonych w deklaracji wekslowej w przypadku, gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty wystawienia wezwania. Wszystkie wyżej wymienione przesłanki zostały przez powoda spełnione. Pismem z dnia 1 lutego 2018 roku, którego odebranie pozwana potwierdziła, wezwał on ją do zapłaty w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania kwoty 947,84 zł tytułem zaległych rat wymagalnych w dniach 1 stycznia i 1 lutego 2018 roku. J. S. nie wywiązała się z powyższej powinności, czym dała powodowi podstawę do wypowiedzenia umowy pożyczki i wypełnienia weksla na kwotę odpowiadającą jej zadłużeniu, zgodnie z treścią umowy i deklaracji wekslowej. O wypełnieniu weksla pozwana została poinformowana w piśmie z dnia 1 marca 2018 roku zawierającym oświadczenie

o wypowiedzeniu umowy, w którym powód wskazał ponadto wysokość zadłużenia, numer rachunku bankowego, na który winna nastąpić jego spłata, 30-dniowy termin na jej dokonanie, oznaczył ponadto miejsce, w którym weksel był dostępny do wglądu. Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, iż ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe nie zawiera przepisów, które określałyby sposoby przedstawienia weksla do zapłaty. W judykaturze wskazuje się jednak, iż spełnienie przewidzianego w art. 38 ustawy wymogu przedstawienia weksla do zapłaty nie łączy się z koniecznością jego fizycznego okazania „do oczu” dłużnikowi głównemu. Wystarczające jest w tej mierze stworzenie wystawcy weksla przez posiadacza weksla realnej możliwości zapoznania się z oryginałem weksla w miejscu jego płatności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 roku, sygn. akt IV CSK 132/05, L.). W niniejszej sprawie, o czym była mowa wyżej, powód pismem 1 marca 2018 roku zawiadomił dłużnika, że wobec zwłoki w zapłacie należności wynikających z umowy pożyczki uzupełni wystawiony przez pozwanego weksel in blanco na wskazaną w treści pisma kwotę, zaś weksel ten płatny będzie w ciągu najbliższych 30 dni. Jednocześnie wezwano wystawcę weksla do zapłaty zadłużenia. Wobec powyższego zasadnym jest przyjęcie, że pozwana miała stworzoną realną możliwość zapoznania się z oryginałem weksla w siedzibie powoda oznaczonej w główce pisma i porównania treści uzupełnionej w oryginale weksla z treścią otrzymanego zawiadomienia. Tym samym powód w sposób prawidłowy dokonał technicznej czynności, jaką stanowi czynność przedstawienia weksla i tym samym uczynił zadość celom regulacji określonej w art. 38 ustawy Prawo wekslowe. Nie można bowiem w ocenie Sądu przerzucać na powoda skutków bierności wystawcy weksla, który mimo stosownego zawiadomienia nie podjął żadnych działań mających na celu, nawet jeśli nie zapłatę należności, to przynajmniej zapoznanie się z oryginałem weksla w siedzibie wierzyciela. Zaznaczenia wymaga również, że oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki wraz z wezwaniem do wykupu weksla zostało podpisane przez członka zarządu A. B. i wiceprezesa zarządu S. P., a więc osoby upoważnione do działania w imieniu powoda, o czym przesądza załączony do akt sprawy odpis z KRS powodowej Spółki (k. 10-11v.). Powyższe rozważania dają asumpt do wniosku, iż oświadczenie o wypowiedzeniu umowy zostało sporządzone w sposób zgodny z umową, podpisane przez uprawnione do tego osoby, a samo roszczenie powoda było w całości wymagalne w dacie wytoczenia powództwa. Podkreślenia wymaga w tym miejscu, że powód poprzez złożenie wyciągów z książki nadawczej oraz wydruków ze strony internetowej operatora pocztowego wykazał, że zarówno wezwanie do zapłaty, jak też oświadczenie o wypowiedzeniu, zostały przesłane na adres zamieszkania pozwanej. Wprawdzie w zakresie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy brak jest dowodu na jego doręczenie pozwanej (złożony wydruk ze strony internetowej operatora pocztowego jest niekompletny), a pozwana oświadczyła, że nie pamięta, aby otrzymała takie pismo, to jednocześnie należy zwrócić uwagę, że regułą jest, iż przesyłki pocztowe, zwłaszcza rejestrowane, są doręczane. Na adresacie oświadczenia spoczywa ciężar ewentualnego wykazania, że pomimo zaistnienia okoliczności wskazanych przez nadawcę nie miał on możliwości zapoznania się z treścią wysłanego mu oświadczenia (np. pomimo doręczenia przesyłki pocztą nie mógł jej podjąć w terminie wskazanym na awizo z uwagi na chorobę lub inne zdarzenie, leżące poza swobodą decyzji adresata - zob. wyroku SN z dnia 23 kwietnia 2010 roku, II PK 295/09, L.; wyrok SN z dnia 17 marca 2010 roku, II CSK 454/09, OSNC 2010, Nr 10, poz. 142; postanowienie SN z dnia 9 lipca 2009 roku, II PZP 3/09, B. (...), Nr 7). Dowód taki jednak w sprawie nie został przez pozwaną przeprowadzony.

Wątpliwości nie budziło ponadto, że strona powodowa jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej m.in. w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, a strona pozwana, jako osoba fizyczna jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy z 22 maja 2017 roku były dla jej stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07, LEX).

Rozważania w powyższym zakresie rozpocząć należy od wyjaśnienia, że obowiązujące przepisy prawa nie zabraniają stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, która obok odsetek stanowi wynagrodzenie dla pożyczkodawcy z tytułu udostępnienia pożyczkobiorcy środków finansowych i jest powszechnie stosowana nie

tylko przez podmioty oferujące pożyczki krótkoterminowe, ale także instytucje bankowe. Ustalona przez powoda prowizja (6.763 zł) mieści się w limicie pozaodsetkowych kosztów kredytu przewidzianych art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. Maksymalna wysokość wspomnianych kosztów jest ustalana, stosownie do art. 36a ust. 1 cyt. ustawy, poprzez dodanie dwóch wartości: 25% całkowitej kwoty kredytu oraz 30% całkowitej kwoty kredytu obliczonej stosownie do długości okresu spłaty, przy czym wymieniona wartość 30% obowiązuje dla okresu jednego roku. W praktyce oznacza to, że pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą w skali 6 miesięcy przekroczyć 40% całkowitej kwoty kredytu (25% + 15%), w skali roku 55% (25% + 30%), w skali 2 lat 85% (25% + 60%), a w każdym wypadku 100% całkowitej kwoty kredytu, stosownie do art. 36a ust. 2 cyt. ustawy (w niniejszej sprawie, wobec zobowiązania zaciągniętego na 36 miesiące, limit ten równy jest kwocie 8.000 zł). W tym miejscu zaznaczyć należy, że wartości maksymalne przewidziane w art. 36a ustawy zostały ustalone przez ustawodawcę w oparciu o analizę danych dotyczących działalności kredytodawców, odzwierciedlających realia rynku kredytowego. Wyjaśnienia wymaga również, że naliczanie odsetek, choćby w maksymalnej przewidzianej prawem wysokości, nie jest w stanie zrekompensować pożyczkodawcom kosztów prowadzonej przez nich działalności. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że powód prowadzi działalność nastawioną na zysk, a także, że pozwana miała pełną swobodę w wyborze instytucji, u której zamierzała się zadłużyć. Skoro więc pozwana zdecydowała się skorzystać z usług powoda, uznać należy, że akceptowała wysokość naliczanych przez pożyczkodawcę w związku z wnioskowaną kwotą pożyczki, kosztów. Nie sposób przy tym wymagać od pożyczkodawcy, aby na gruncie każdej z udzielanych pożyczek wykazywał wysokość poniesionych przez siebie wydatków, większość z nich ma bowiem stały charakter, niezależny od liczby zawartych w danym okresie umów, a zatem niemożliwe jest ich proste przeliczenie na potrzeby konkretnej umowy. Nieprzeliczalny jest również godziwy zysk, jaki pożyczkodawca ma prawo dla siebie osiągnąć i tu bowiem trudno znaleźć miarę, podług której zysk taki miałby być oceniany. Wysokość tego zysku jest niewątpliwie pochodną realiów rynkowych, te zaś, co jest rzeczą powszechnie znaną, cechuje duży dynamizm zmian. Nie bez znaczenia pozostaje także kwestia związana z niespłacalnością kredytów konsumenckich. W stosunku do instytucji pożyczkowych możliwość weryfikacji części informacji na temat potencjalnego pożyczkobiorcy jest ograniczona, instytucje te ponoszą zatem wyższe aniżeli banki ryzyko kredytowe, rozumiane jako zagrożenie niewywiązania się dłużnika z zobowiązań wynikających z umowy pożyczki gotówkowej. Powtórzenia wymaga, że wybór danego pożyczkodawcy należy wyłącznie do pożyczkobiorcy, to on decyduje u kogo i na jakich warunkach chce się zadłużyć. Wprawdzie naliczona w przedmiotowej umowie prowizja z całą pewnością nie była niska, to jednak pozwana decydując się na pożyczkę oferowaną w sektorze pozabankowym godziła się na jej poniesienie. Pamiętać również należy, że pożyczkobiorca ma możliwość odstąpienia od umowy w terminie 14 dni, które to działanie rodzi wyłącznie koszty odsetkowe, a więc obiektywnie niewysokie. Oczywiście jest wreszcie, że skoro ustawodawca przewidział możliwość naliczania pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości oznaczonej w art. 36a ustawy, a jednocześnie brak jest przepisów prawa, które zabraniałyby stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, nie sposób przyjąć, aby zastrzegając tę opłatę powód działał w sposób sprzeczny z ustawą, bądź też dążył do jej obejścia. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 19 czerwca 2018 roku w sprawie III Ca 686/18, z woli ustawodawcy, takie działanie powoda, które przejawia się naliczeniem pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości przewidzianej art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, jest w pełni dopuszczalne. Nie można zatem stwierdzić, że tego rodzaju zastrzeżenia umowne w istocie mają na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych, skutkując nieważnością umowy w tej części czy też bezskutecznością tego zastrzeżenia z uwagi na jego abuzywny charakter (tak też m.in. Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 5 czerwca 2018 roku, II Ca 340/18, L.; Sąd Okręgowy w Lublinie w wyroku z dnia 26 lipca 2018 roku, II Ca 171/18, L.; Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 20 maja 2019 roku, II Ca 576/19, LEX; Sąd Okręgowy w Świdnicy w wyroku z dnia 30 maja 2019 roku, II Ca 453/19, LEX; Sąd Okręgowy w Gliwicach w wyroku z dnia 13 sierpnia 2019 roku, III Ca 188/19, LEX). Powyższe stanowisko koresponduje z koncepcją racjonalności polskiego ustawodawcy zgodnie, z którą działanie w ramach przepisów prawa nie powinno zostać uznane za kształtujące obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub zasadami współżycia społecznego. Nieuprawnione jest twierdzenie, by działanie w ramach jasnych i niebudzących wątpliwości co do ich wykładni przepisów ustawy, służącej w istocie ochronie interesów konsumenta, pozostawało w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego czy dobrymi obyczajami. Zaznaczenia wymaga również, że nakładając w ustawie o kredycie konsumenckim na pożyczkodawcę szereg obowiązków, ustawodawca nie wprowadził wymogu specyfikowania, w jaki sposób wyliczona została pobrana na gruncie umowy prowizja, tj. jakie konkretnie koszty i

ryzyka ma pokryć, czy też zabezpieczyć, a także, jaki planowany zysk pożyczkodawca zakłada na gruncie danej umowy. Gdyby taka intencja istniała, to ustawodawca niewątpliwie nałożyłby na instytucje pożyczkowe obowiązek zawarcia takich informacji w formularzu informacyjnym.

Odnosząc się natomiast do opłaty przygotowawczej Sąd uznał, iż powód nie wykazał (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby czynności związane z przygotowaniem umowy pożyczki pociągały za sobą wydatek rzędu 129 zł. Skoro opłata przygotowawcza, w myśl twierdzeń powoda, była pobierana za czynności faktyczne związane z przygotowaniem umowy, należało w sprawie udowodnić, fakt dokonania tych czynności oraz ich koszt, zwłaszcza w sytuacji, w której – jak twierdzi sam powód – omawiana opłata została skalkulowana w taki sposób, iż odpowiada rzeczywistym poniesionym przez pożyczkodawcę kosztom. W świetle zasad doświadczenia życiowego trudno przy tym przyjąć, aby samo przygotowanie dla pozwanej umowy pożyczki wymagało poniesienia kosztów w kwocie 129 zł, zwłaszcza, jeśli uwzględni się okoliczność, że przedłożona do akt umowa ma charakter szablonowy, a jedynymi zmiennymi w jej treści są w istocie kwota udzielanej pożyczki i okres zobowiązania. Godzi się przypomnieć, że umowa przewidywała osobną opłatę z tytułu wynagrodzenia za udzielenie pożyczki, a zatem opłata przygotowawcza winna być pobrana wyłącznie za czynności techniczne związane z udzieleniem pożyczki pozwanej.

W umowie pożyczki zastrzeżono również opłatę za (...). Nie budzi wątpliwości, że postanowienia dotyczące przedmiotowej opłaty nie dotyczą głównych świadczeń stron i nie zostały indywidualnie uzgodnione z pozwaną. Są one częścią standardowej umowy, którą – co jest Sądowi wiadome z urzędu – powód stosuje do wszystkich klientów. Uważna analiza zapisów umownych dotyczących pakietu daje przy tym asumpt do wniosku, iż niósł on ze sobą dla pożyczkobiorcy w istocie niewielkie korzyści, z tytułu których pożyczkobiorca był obowiązany uiścić znacznie zawyżoną i zupełnie nieodpowiadającą tymże korzyściom opłatę. Zdaniem Sądu nie sposób uznać, aby uruchomienie pożyczki w terminie do 10 dni miało nieść ze sobą szczególny pożytek w sytuacji, w której ogromna większość firm trudniących się udzielaniem pożyczki, stawia pożyczkę do dyspozycji klienta niemal natychmiast po zaakceptowaniu wniosku o pożyczkę. Podobną, nikłą wartość przedstawia opcja powiadomień SMS, która również jest nieodpłatnym standardem u wielu pożyczkodawców. Jedyną realną korzyść dla pozwanej mogłoby stanowić wyłącznie prawo do bezpłatnego odroczenia maksymalnie dwóch kolejnych terminów płatności rat albo bezpłatnego obniżenia o 50% maksymalnie czterech kolejnych rat. Uwzględniając jednak okoliczność, iż z prawa tego pożyczkobiorca mógł skorzystać wyłącznie jednokrotnie w całym okresie kredytowania, nadto odroczone raty lub części obniżonych rat podlegały spłaceniu w dodatkowym okresie kredytowania, a suma „przesuniętych rat” mogła wynieść maksymalnie 960 zł, brak jest racjonalnych przesłanek do przyjęcia, iż naliczona przez powoda z tytułu (...) opłata w wysokości 1.100 zł odpowiada oferowanym pozwanej korzyściom.

Wyjaśnienia w tym miejscu wymaga, że wprawdzie sporne opłata przygotowawcza i wynagrodzenie z tytułu (...) zostały ustalone umową stron, to jednakże pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom. Zgodnie z art. 3851 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi. W ocenie Sądu naliczona z tytułu (...) opłata była w istocie dodatkowym obciążeniem dla pożyczkobiorcy, sporny pakiet nie daje bowiem realnych korzyści odpowiadających wartości tej ceny. Z kolei w odniesieniu do opłaty przygotowawczej powód nie wykazał, iż faktycznie w związku z udzieleniem pożyczki poniósł koszt w kwocie 129 zł.

Powództwo w tym zakresie, a więc co do kwoty 1.229 zł, podlegało zatem oddaleniu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 496 k.p.c. utrzymał w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt VIII Nc 4614/18 w zakresie kwoty 13.188,74 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym od dnia 1 kwietnia 2018 roku do dnia 18 grudnia 2019 roku, zaś w pozostałym zakresie tenże nakaz zapłaty uchylił i oddalił powództwo.

Podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku, gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Na gruncie przedmiotowej umowy po stronie pożyczkodawcy zastrzeżono uprawnienie do naliczania od kapitału przeterminowanego odsetek umownych w wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie, dlatego też powód był uprawniony żądać odsetek w wyższej stawce.

Na wypadek uwzględnienia roszczenia powoda strona pozwana wniosła o jego rozłożenie na raty.

Zgodnie z przepisem art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach Sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przepis ten daje Sądowi możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawa materialnego. Uprawnienie do rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty przysługuje Sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby go na niepowetowane szkody. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być obiektywne bądź subiektywne - spowodowane działaniem samego dłużnika. Należy podkreślić, że rozłożenie na raty należności nie eliminuje konieczności uwzględnienia żądania powoda zasądzenia na jego rzecz odsetek za okres do dnia wydania wyroku zasądającego świadczenie, powoduje natomiast, że nie przysługują mu odsetki od świadczeń ratalnych za okres pomiędzy wydaniem wyroku a datą płatności poszczególnych rat (por. uchwała składu 7 Sędziów Sądu Najwyższego z 22 września 1970 roku, III PZP 11/70, OSNCP 1971/4/61, a także L. Stecki: Glosa do uchwały z 22 września 1970 roku, III PZP 11/70, OSPiKA 1971/11/202; por. też W. Siedlecki, w: Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz, t. I, Warszawa 1975, s. 504). Sąd też odsetki maksymalne za opóźnienie Sąd zasądził wyłącznie za okres od dnia 1 kwietnia 2018 roku do dnia 18 grudnia 2019 roku, tj. do dnia wydania wyroku, nie zaś do dnia zapłaty.

W ocenie Sądu w stosunku do pozwanej zachodzi taki szczególny przypadek, o którym mowa w przepisie art. 320 k.p.c. Z jednej strony należy wskazać, że ryzyko wystąpienia okoliczności uniemożliwiających lub utrudniających wykonanie zobowiązań umownych – spłatę zadłużenia z tytułu umowy pożyczki – obciąża pozwaną, z drugiej jednak strony należy mieć na względzie fakt, że pozwana J. S. znajduje się w trudnej sytuacji życiowej i materialnej. Pozwana samotnie wychowuje dwoje uczących się dzieci, jej dochody nawet przy uwzględnieniu świadczeń dodatkowych (alimenty i świadczenie 500+ na córkę) nie mogą być uznane za znaczne, ponadto są one obciążone potrąceniem komorniczym. Korzystając z uprawnienia wynikającego z art. 320 k.p.c., Sąd miał na celu także uchronienie pozwanej od postępowania egzekucyjnego oraz naliczania dalszych odsetek. Biorąc powyższe pod uwagę stwierdzić należy, iż jednorazowe spełnienie zasądzzonego świadczenia byłoby dla pozwanego bardzo utrudnione, o ile w ogóle byłoby możliwe. Jednocześnie powód nie oponował wobec wniosku pozwanej o rozłożenie świadczenia na raty.

Rozkładając zasądzone świadczenie na raty, Sąd określił dokładnie wysokość tychże rat i termin ich zapłaty. Zasądzone świadczenie zostało rozłożone na 27 miesięcznych rat, w tym pierwsze 26 rat po 500 zł każda rata, zaś ostatnia 27-ma rata w wysokości 188,74 zł, uznając że w tej wysokości J. S. będzie w stanie spłacać zadłużenie i zachowana



zostanie funkcją przepisu art. 320 k.p.c. Wprawdzie pozwana wносиła, aby wysokość rat została ustalona na poziomie 200 zł, Sąd uznał, że wobec wartości zadłużenia jego spłata w tej wysokości będzie niekorzystna dla wierzyciela, który na uregulowanie całości długu musiałby czekać powyżej 5 lat. Oznaczone w wyroku raty są płatne z góry 15-go dnia każdego miesiąca z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, a termin płatności pierwszej raty Sąd ustalił na dzień 15-ty dzień pierwszego miesiąca po uprawomocnieniu się wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., mając na uwadze szczególnie trudną sytuację życiową pozwanej, która, zdaniem Sądu, oceniana przez pryzmat zasad współżycia społecznego, uzasadnia odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest przy tym suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tegoż sądu należy przesądzić, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstępstwo od obowiązku ponoszenia kosztów procesu (por. m.in. postanowienie SN z dnia 25.03.2011 r., IV CZ 136/10, LEX nr 785545; postanowienie SN z dnia 19.01.2012 r., IV CZ 118/11, LEX nr 1169157; postanowienie SN z dnia 26.01.2012 r., III CZ 10/12, OSNC 2012/7-8/98; postanowienie SN z dnia 9.02.2012 r., III CZ 2/12, LEX nr 1162689). W ocenie Sądu taki właśnie szczególny wypadek zachodzi w stosunku do pozwanej ze względów, o których mowa wyżej, a które przesądziły o rozłożeniu zasądzzonego świadczenia na raty. Analiza sytuacji życiowej i majątkowej J. S. doprowadziła Sąd orzekający w sprawie do przekonania, że pozwana nie posiada wystarczających środków na pokrycie kosztów procesu, które zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy winna ponieść, jako przegrywająca proces w całości.

O nieopłaconych kosztach pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu Sąd orzekł w oparciu o § 8 pkt 5 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t.j. Dz.U. 2019, poz. 68), przyznając i nakazując wypłacić ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa na rzecz radcy prawnego M. B. kwotę 2.952 zł, w tym kwotę 552 zł podatku VAT.